

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Relnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na poczeki kwartalnie 1,25 mk., z odnośzeniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

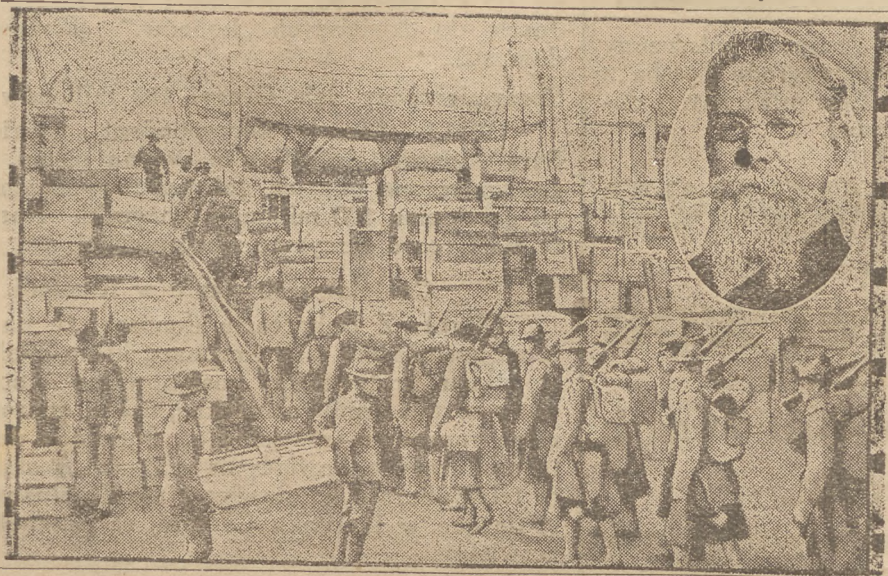
Telefon 2650.

Dziś PIOTRA i PAWŁA, ap.
Jutro Wspomnienie św. Pawła.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 3 42 zachód 8 24
Dziś wschód księżyca 2 19 zachód 8 6

Nieporozumienie między Ameryką i Meksykiem.



Ogólnie przypuszcza się, że wojna jest nieunikniona między Ameryką i Meksykiem. Wilson już zwołał wszystko wojsko, którym rozporządzał, wysyłając takowe na granicę meksykańską. Gorazek nasz przedstawia wojska amerykańskie podążające na statek, mający je wywieźć do Meksyku. Na prawo u góry widać portret prezydenta Karanzy.

Zajęto obszary we Flandryi.



W Belgii wielokrotnie używa się psów jako zwierzęta zaprzęgowe. Wojsko belgijskie używa tych domowych czworonogów jako zaprzęg do karabinów maszynowych. Na obrazku powyższym kochani Czytelnicy widzą według fotografii angielskich, pracę polną przy pomocy psów we Flandryi.

Jak zostały zajęte Czerniowce.

(Wat.) Marceli Hutin, korespondent „Echo de Paris” przesyła pismu swemu następujące szczegóły dotyczące wzięcia Czerniowców przez wojska rosyjskie generała Leszyckiego w dniu 17-go czerwca o godzinie pół do jedenastej w nocy.

W dniu 10-go czerwca — powiada Hutin — wrzała zacięta walka pomiędzy wojskiem austriackim a wojskiem rosyjskim. Generał Pflanzer usadowił się na wzgórzach po prawej stronie Prutu i ostrzeliwał działami dalekonośnymi posuwające się wojsko do przyczółka mostowego. W dniu 11-go czerwca padły pierwsze strzały armat rosyjskich do północno-wschodniej części miasta, wywołując postrach między mieszkańcami. Ludność zaczęła w dniu tym uciekać na wszystkie strony. Ruch kolejowy był nadzwyczajny, do stacyi cisnęły się olbrzymie tłumy. W dniu 12-go czerwca staje się bombardowanie miasta gwałtowniejsze. Pionierzy austriaccy przygotowują opór wewnątrz miasta i urządzają komunikację podziemną. Wzniesiono też liczne barykady za pomocą miechów z piaskiem w głównych ulicach miasta. W tym czasie udało się zbiedz prawie całej ludności poza mury miasta. W 13, 14 i 15-tym czerwca stoi miasto pod ogniem baterii rosyjskich. W ciągu trzech dni posunęli się Rosjanie aż do przyczółka mostowego pod Sadagorą i na południowy wschód od Bojanu. Wywiązuje się krwawa i zacięta walka na zachód od miasta, gdzie pionierzy rosyjscy zbudowali most poprzez Prut. W dniu 16-go czerwca wkroczyły przednie strażnice do Czerniowców i okopały się w północno-zachodniej części miasta. W dniu 17-go przekroczyły poprzez Prut pomiędzy Sadagorą i Czerniowcami znaczne oddziały kozackie wraz z dwoma pułkami piechoty i otoczyły miasto. Bombardowanie ustało. Nieprzyjacielskie baterie zostały przeważnie przez przeciwnika zniszczone z powodu braku amunicji. W ciągu trzech dni skonstruowali Rosjanie trzy mosty, zastępując mosty, zniszczone przez nieprzyjaciela. O godzinie 11-tej i pół posuwają się kozacy dońscy do wnętrza miasta aż na Plac Biskupi, biorąc przeszło 1000 jeńców do niewoli. Niezadługo potem zawieszono na pałacu namiestnika chorągiew rosyjską. W dniu 18-go czerwca cofnęły się oddziały austriackie głównie w kierunku Hibody i Starożyńca, ścigane przez kilka setni kozaków, zmierzających w stronę Kołomyi.

Ostatnie zajścia w Atenach.

(Wat.) „Corriere della Sera” pisze z Aten co następuje: Skoro Skuludisowi nie udało się odrzucić zbiorowej noty Czworporozumienia, która przedłożona została Grecji w poniedziałek, a nie, jak Wolff za Agencją Piotrogradzką donosił, — dopiero w czwartek, gdy spór już był załatwiony, zgromadził w mieszkaniu swoim wszystkich ministrów, przyczem postanowiono, podać się do dymisji. W tym czasie otrzymał również i król tekst noty i zwołał na godzinę 6 i pół radę ministrów, w której uczestniczyli również byli minister spraw zagranicznych Streitt i szef sztabu generalnego Dusmanis (nazwany przez sprzymierzonych nienawistnie szefem sztabu szpiegowskiego) i kapitan Stratigos. Postanowiono dymisję bez wszelkich rozpraw. Podczas gdy ministrowie udali się do Izby, przyjął król Zaimis, który okazał gotowość objęcia prezydium i utworzenia nowego składu gabinetu. Zaimis udał się o godzinie 8-mej do ambasadora angielskiego i oświadczył mu gotowość rządu greckiego co do przyjęcia postawionych warunków, poczem ambasador zawiadomił depeszą radiotelegraficzną komendantów floty, aby zaniechano wyznaczonego na dzień następny z samego rana ostrzeliwania wybrzeży i wysadzania wojsk. O godzinie 11-tej w nocy ukazały się dodatki nadzwyczajne z wiadomością, że flota angielsko-francuska oddala się od wybrzeża.

Niemcy nie poddają się z zasady.

(Wat.) Cała prasa rosyjska uznaje położenie nad Stochodem za bardzo poważne. „Rjecz” pisze co następuje: „Niemieckie dowództwo wydobyło jakby z pod ziemi z niewysłowioną szybkością całe armie. Artyleria niemiecka wyrządza straszne spustoszenia. Całymi miesiącami śledziła Rosja dzieje wypadków pod Verdunem, wszakże walka francuska jest niczem w porównaniu ze strasznym zmaganiem się wojsk nad Stochodem i Styrem.”

Rozczarowanie Rosyan co do liczby jeńców niemieckich tłumaczone, jest przez orędzie sztabu rosyjskiego, który powiada: „Odkąd staczają się walki głównie przeciwko wojskom niemieckim, daje się zauważyć ze strony przeciwnika nadzwyczajna za-

palczywość. Żołnierze niemieccy nie poddają się najwidoczniej na rozkaz swych przełożonych zasadniczo wcale, dlatego też na froncie nie daje im się żadnego pardonu.”

Szczegóły wylądowania wojsk angielskich w Archangielsku.

(Wat.) Telegram z Archangielska donosi, że na powitanie oddziału wojska angielskiego, które wylądowało w Archangielsku, wyszły olbrzymie tłumy. Miasto było udekorowane. Po wygłoszeniu mów powitalnych doręczono wojsku święte obrazy rosyjskie, poczem żołnierze angielscy maszerowali poprzez główne ulice miasta.

Z Archangielska udał się oddział wojska angielskiego zaraz opancerzonymi samojazdami do Moskwy, skąd wyruszył do głównej kwatery rosyjskiej. W Moskwie powitały Anglików tysiączne tłumy na dworcu i obsypały ich kwiatami. Wojsko angielskie udało się wprost z dworca do kościoła anglikańskiego. W drodze do frontu witano wszędzie Anglików wśród objawów wielkiej radości. Wszystkie stacje kolejowe w większych miejscowościach przybrano kwiatami. Do wagonów rzucano papierosy i róże. Przed wyjazdem na front zaproszono oficerów angielskich na przedstawienie teatralne w Moskwie. Aktorzy zaprosili podczas paury oficerów na scenę przy spuszczonej kurtynie i powitali ich oklaskami. Publiczność słysząc oklaski, wymogła podniesienie kurtyny i urządziła im uczczenie. Na dworzec odprowadzały Anglików tłumy z muzyką wśród powodzi kwiecica.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z soboty.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: Po prawym brzegu Mozy rzuciły się nasze wojska z 10 bawarskim pułkiem piechoty „Król” i bawarskim pułkiem przybocznym na czele, po należytem przygotowaniu artyleryjskiem do ataku na wyżynie „Zimna Ziemia”, oraz na wschód od tejże, przedostały się poza fort

Thiaumont, który zajęto, zdobyły większą część wsi Fleury i zyskały na obszarze również na południe od fortu Vaux. Dotychczas przyprowadzono na miejsce zbiorne 2673 jeńców, w tym 60 oficerów.

Na reszcie frontu toczyły się miejscami ożywione walki artyleryjskie, patrolowe i lotnicze. Pod Haumont stracono francuski samolot bojowy; podporucznik Wintgens zestrzelił pod Blamont siódmy z rzędu samolot nieprzyjacielski, tym razem francuski dwupłatowiec.

Wschodnie pole walki: Odparto częściowe ataki rosyjskie na południe od Ilukszy i na północ od Widz.

Niemiecka eskadra lotnicza zaatakowała dworzec kolejowy w Pofoczanach (w stronie południowo-zachodniej od Mołodeczna), na którym zauważono transporty wojska; równie bombardowano dworzec kolejowy w Lunincu.

Zrzeszenie wojsk generała v. Linsingena przekroczyło w ataku ogólną linię Zubilno - Watyn - Zwinacz. Zacięte przeciwalki nieprzyjacielskie spełzły na niczem. Liczba jeńców rosyjskich wzrasta stale.

U armii generała hrabiego Bothmera toczyły się jedynie słabsze potyczki na wysuniętych posterunkach.

Orędzie niemieckie z niedzieli.

Zachodnie pole walki: Nieprzyjaciół rozwiniął w odcinku na południe od kanału La Bassee aż poza Somme także w nocy ożywioną czynność, skierował na Lens i przedmieścia bardzo ciężki ogień oraz puszczał na nasze linie gaz w okolicy Beaumont-Hamel (na północ od Albert).

Na lewym brzegu Mozy doszedł ogień nieprzyjacielski wieczorem zwłaszcza pod Martwy Człowiek, do znacznej siły. Nocą były tu drobniejsze dla nas pomyślne wycieczki piechoty.

Nad wschodnim brzegiem Mozy rozwinęły się o nowe zdobyte stanowiska wśród obustronnego silnego ognia działowego, kilkakrotne walki zacięte piechoty. Wszystkie usiłowania Francuzów, odebrania przeciwalkami utraconych stanowisk, spełzły dla nich na niczem, przyczem ponieśli ciężkie straty; oprócz tego stracili jeszcze przeszło 200 ludzi w jeńcach.

Na wschód od St. Die wzięto podczas wycieczki czat, 15 Francuzów do niewoli.

Wschodnie pole walki: Na północnej części frontu doszło na kilku miejscach do utarczek czat, przyczem wpadli nam w ręce jeńcy i zdobycz.

(Grupa wojsk generała Linsingena). Wobec naszej idącej naprzód ofensywy, pozostały całkiem bez skutku silne rosyjskie przeciwnapady szczególnie po obu stornach Zaturcza. Na południe od odcinka Pleszewka (na południowy wschód od Beresteczka), odparto zupełnie wykonane znacznymi siłami napady nieprzyjacielskie.

U armii generała hrabiego Bothmera nie zaszły wypadki ważniejsze.

Balkańskie pole walki: Położenie niezmienione.

Orędzie niemieckie z poniedziałku.

Zachodnie pole walki: Działalność bojowa na naszym froncie skierowanam na zachód przeciwko angielskiej, a na północ przeciwko francuskiej armii była znaczna tak samo, jak w ciągu dwu ostatnich dni.

Na zachód od Martwy Człowiek załamały się nieprzyjacielskie nocne ataki w ogniu artylerii i kar-taczownic.

Po prawej stronie Mozy zakończył się wieczorem atak bardzo wielkich sił, skierowanych przeciwko pozycjom niemieckim na grzbiecie „Zimnej Ziemi,” zupełną porażką Francuzów.

Zostali odparci wśród wielkich strat częściowo w walce ręcznej w naszych liniach.

Niemieckie eskadry lotnicze zaatakowały obozy angielskie pod Pas (na wschód od Doullens) bombami.

Wschodnie pole walki: Pominąwszy ożywioną działalność artylerii i kilka potyczek mniejszych oddziałów, niema z północnego frontu nic znamienne-go do doniesienia.

(Grupa armii generała Linsingena). Na zachód od Sokula i pod Zatrucami trwają gwałtowne, dla nas pomyślne walki.

Liczba jeńców wzrosła od 16-go czerwca na 61 oficerów, 11,027 żołnierzy, łup na 2 armaty i 54 kartaczownice.

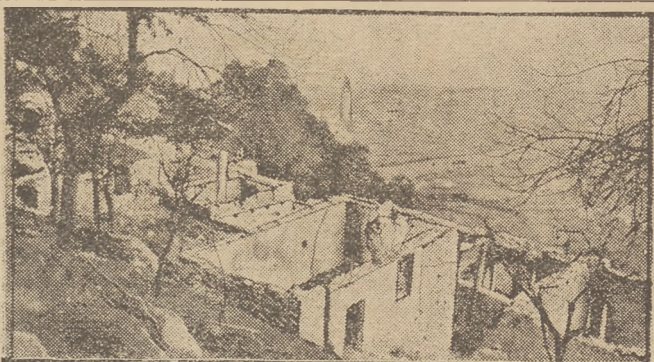
Położenie u armii generała hrabiego Bothmera na ogół nie uległo zmianie.

Balkańskie pole walki: Nic nowego.

Orędzie rosyjskie z soboty.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: W rozmaitych częściach frontu na południe od Rygi Niemcy po przygotowaniu artyleryjskim usiłowali atakować, lecz nie mieli powodzenia. Wczoraj rzucili lotnicy nieprzyjacielscy około 40 bomb na urządzenia kolejowe w Mołodecznie. Wieczorem 21-go czerwca wywiązały się nad kanałem Ogińskiego na przestrzeni pod Łogoszynem walki, które trwały także jeszcze wczoraj wieczorem. Usiłowania podjęte celem przejścia przez kanał, nie powiodły się. Podczas walk tych zraniono walecznego generała Stegelmana i pułkownika Berghenstrolla. Ostatni zmarł wskutek odniesionych ran. Na całym froncie armii generała Brussilowa miejscowe walki na dawnej przestrzeni i w nowych okolicach, szczególnie pod Radziwiłłowem. Nieprzyjaciół wzmocnia się w dalszym

Włoskie pole walki.



U dołu widać dworek w Arsiero, zniszczony przez ogień artyleryjski, a u góry zagrodę Tessba z widokiem na Roncegno, gdzie Włosi mieli nawet dobrze urządzone schroniska obronne.



**Już
od 15-go czerwca**

zapisywać można

**na wszystkich pocztach
„Gazetę Gdańską.”**

— Czas odnowić przedpłatę! —

gdyż

**WIELKI
Śpiwnik kościelny**
otrzyma

**każdy czytelnik „Gazety Gdańskiej”
który zapisze ją na III kwartał.**

Bliższe szczegóły listownie. Prosimy nadesłać kwit pocztowy za **trzeci kwartał** i napisać na **kwicie** tym **dokładny adres** pocztowy. Kto kwitu jeszcze nie ma, niechaj „Gazetę Gdańską” zaraz na poczeku zapisze.

Do nas adresować należy krótko:

„Gazeta Gdańska” — Danzig



ciągu wojskami z frontu włoskiego i francuskiego. Na Bukowinie postępuje nasz atak. Zajęliśmy Goratumarę (31,5 klm. na południe od Radowca). Strazę (26 klm. na zachód od Radowca) i Wiśnik pod Kutami (1 klm. na wschód). W pościgu cofającego się na Karpaty nieprzyjaciela ujęliśmy około 800 jeńców.

Kaukaz: Położenie niezmienione.

Orędzie francuskie z piątku.

(W. T. B.) W Szampanii odparliśmy ataki niemieckie pod Maison de Champagne i Mont Tetu. W okolicy wzgórza 304 rozbiły się dwa niemieckie ataki za pomocą granatów ręcznych. Na lewym brzegu Mozy ponowił przeciwnik swe ataki. Na prawym brzegu szczególnie ożywiona działalność artylerii. Na zachód i południe od fortu Vaux i pod Les Eparges rozbił się zupełnie atak niemiecki.

Na lewym brzegu Mozy bezustannie ostrzeliwano okolicę od wzgórza 304 aż do Martwego Człowieka i rowów naszych pod Chattancourt. Na prawym brzegu Mozy Niemcy na froncie 5 kilometrów w dalszym ciągu gwałtownie wykonywali ataki mniej więcej od wzgórza 321 aż na wschód od baterii pod Damloup.

Mimo olbrzymich strat, jakie poniósł nieprzyjaciół między wzgórzem 321 i 320, przeprowadzono ataki z nadzwyczajną zaciętością. Ostatecznie udało się nieprzyjacielowi zająć rowy naszej pierwszej linii i utwierdzenie Thiaumont. Dalsze ataki nieprzyjacielskie w tej okolicy złamane zostały przez nasz ogień. W nocy na 23-go b. m. lotnicy nasi wykonali kilka ostrzeliwań na północ od Verdun. Na dworcu w Longvy zauważono wielki pożar. Stwierdzono 5 dalszych pożarów.

Osobna misja rosyjska w Bukareszcie.

(Wat.) Gazeta pietrogradzka „Riecz” dowiaduje się z źródeł dyplomatycznych, że do Bukaresztu

udała się w ostatnich dniach specjalna misja rosyjska. Misji tej przypisują bardzo ważne znaczenie polityczne. Zdaniem jej ma być bowiem nic mniejszego ani też większego, aniżeli pozyskanie Rumunii dla planów wojennych Rosyi. O tem, kto wchodzi w skład nowego poselstwa rosyjskiego w Rumunii, informator pisma pietrogradzkiego nie był w stanie dowiedzieć się niczego pewnego, sądzi jednak na podstawie prywatnych informacji, że na czele misji tej stoi bardzo wpływowa i doświadczona osobistość z kół najwyższej dyplomacji rosyjskiej.

Ponowna kampania rosyjska przeciwko Bułgarii.

(Wat.) W rosyjskich organach daje zauważyć się rozpoczęcie ponownej zaciętej kampanii przeciwbułgarskiej. Pewna część opinii w Rosyi jest bowiem zdania, że Bułgaria ponosi winę za wszelkie niepowodzenia dyplomacji Czwórporozumienia na Bałkanach. Wobec tego nawołuje szowinistycznie usposobiona prasa pietrogradzka odpowiedzialnych kierowników polityki rosyjskiej do zastosowania przeciwko Bułgarom najbardziej bezwzględnych środków wojennych. Ostatnie bombardowanie wybrzeża bułgarskiego pozostaje już w związku z tym szowinistycznym kierunkiem w Rosyi. Ten ostatni nie chce się jednak tem zadowolić, i usiłuje o zastosowanie dalszych jeszcze nacisków przeciwko Bułgarii. Tylko pewna mała część prasy postępowej przestrzega przed prowadzeniem w dalszym ciągu tej bezmyślnej agitacji, zwracając uwagę, że dyplomacja rosyjska powinna była we właściwym czasie odnosić się do Bułgarii odpowiednio i wówczas nie byłoby doszło do dzisiejszych „końców.” (Birżewija Wiedomości).

Sprzymierzeńcy dają Grecyi 100 milionów zaliczki.

(Wat.) Ateński korespondent „Corriere della Sera” donosi telegraficznie swemu pismu, że rządy sprzymierzone okazują gotowość wypłacenia rządowi greckiemu 100 milionów pożyczki. Następne raty ma Grecya otrzymać nieco później.

Częściowe zbrojenie w Rumunii.

(Wat.) Z Bukaresztu donoszą, że na onegdajszym posiedzeniu rady koronnej, która miała miejsce w pałacu królewskim, postanowiono zmobilizować 4-ty korpus armii rumuńskiej, celem ochrony pogranicza rumuńsko-rosyjskiego. Należący do korpusu tego oficerowie, bawiący na urlopach, zostali wezwani telegraficznie do stawienia się do służby. Pociągi dążące w kierunku Cascani, są przepełnione rezerwistami.

Rozbrojenie wojsk greckich w Epirze.

(Wat.) Rządy sprzymierzone postawiły żądanie, aby Grecya rozpuściła swe wojska również w północnym Epirze. Żądanie to zostało sformułowane w osobnej nocie, którą przedłożono nowemu prezesowi ministrów, Zaimisowi.

Rosya w dalszym ciągu ubiega się o względy Szwecyi.

(Wat.) Podług najnowszych informacji „Nowoje Wremia”, przedstawiciele rządu pietrogradzkiego oświadczyli, iż uregulowanie oraz polepszenie stosunku szwedzko-rosyjskiego powinno stanowić jedno z największych zadań obecnego gabinetu pietrogradzkiego. Rosya nie chce za żadną cenę poczynić ze Szwecją tych samych, co Anglia z Grecją doświadczeń. Ażeby uniknąć tego niebezpieczeństwa, gotowa jest Rosya nawet do daleko idących ustępstw na rzecz Szwecyi. Jakiego rodzaju ustępstwa te mają być, co do tego dziennik pietrogradzki bliżej nie rozwodzi się.

Rosyanie używają nowego typu łodzi podwodnych.

(Wat.) „New York Herald” dowiaduje się od kapitanów, którzy podróżowali po Bałtyku, że Rosyanie używają już najnowszych typu łodzi podwodnych, dostarczonych Rosyi przez Stany Zjednoczone.

Delegacya posłów rosyjskich w Sztokholmie.

(Wat.) Bawi tu w przejeździe delegacya posłów rosyjskich wracających z Włoch, Francyi i Anglii.

Francuzi fortyfikują się na wyspie Thasos.

(Wat.) Potwierdza się wiadomość, że wojsko francuskie, które zajęło wyspę Thasos, rozpoczęło prace fortyfikacyjne. Poza tem zarządzono wszystkie środki administracyjne i wojskowe celem zabezpieczenia pozycji zajętych.

Wielki książę Michał przedstawia wojsko królewskiej parze angielskiej.

(Wat.) W sobotę przed południem dokonał król angielski wraz z małżonką swoją poraz drugi przeglądu oddziału wojska rosyjskiego w ogrodach pałacu Buckingham. Na czele wojska rosyjskiego kroczył rosyjski książę Michał. Defilada rozpoczęła się około pomnika królowej Wiktorii. Po rewii przedstawił książę oficerów rosyjskich królowej i królowi z osobna.

Demonstracye uliczne w Bukareszcie.

(Wat.) Nacyonalisci rumuńscy urządzili podczas nieobecności Take Jonescu i Filipescu wielkie zebranie, na którym zabierali głos przywódcy partii interwencyonistów. Po zebraniu udało się kilka set manifestantów przed poselstwo rosyjskie, wznosząc okrzyki na cześć Rosyi. Po tej demonstracji, która miała przebieg zupełnie spokojny, tłumy rozeszły się.

Spokój zapanował w Grecyi.

(Wat.) Korespondent „Secola“ donosi z Aten, że pierwszym objawem zmiany dawniejszego rządu jest przepuszczenie przez cenzurę wiadomości takich, jakich przepuszczać dawniej nie było można. Wszędzie panuje teraz spokój i zadowolenie. Żegluga zaczęła się powoli ożywiać ku ogólnemu zadowoleniu ludności, dla której blokada oznaczała to samo, co śmierć głodowa. Nowe ministerium nie odbyło dotychczas jeszcze żadnego posiedzenia.

Król włoski na froncie.

(Wat.) Król włoski wyjechał w sobotę w nocy ponownie na front. Pomimo że wyjazd jego nastąpił późno wieczorem, zebrały się w pobliżu dworca tłumy, które wznosiły okrzyki na jego cześć, wołając: „Niech Jego Królewska Mość powróci, jako zwycięzca!“

Te okrzyki były zamać gwiszaniem i krzykiem: Precz z królem! Precz z wojną! Policja aresztowała kilka osób.

Co powiada Wilson na notę Carranzy.

(Wat.) „New York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że Wilson wysłał w odpowiedzi na notę Carranzy notę rządu amerykańskiego, zawierającą 2000 słów. Wilson oświadcza, że Stany Zjednoczone są zdecydowane do protegowania i ochrony swych poddanych we wszystkich wypadkach i za wszelką cenę. Wojska amerykańskie nie zostaną z Meksyku wycofane wcześniej, aniżeli nie zostaną przychwyleni bandyci meksykańscy i ukarani za zabójstwo poddanych amerykańskich. Istnieje przekonanie, że generał Villa przyłączy się teraz do swego zaciętego wroga Carranzy i pójdzie razem przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Okrety amerykańskie na wodach meksykańskich.

(Wat.) We wszystkich arsenalach wre gorączkowa praca. Według doniesień z San Francisco, zostały uruchomione wszystkie torpedowce rezerwowe, stacyonowane w Mare - Island. W zatoce meksykańskiej są wystawione okręty meksykańskie (6 kanonierek) na ogień okrętów amerykańskich. U wybrzeża krążą krążowniki amerykańskie gotowe do wysadzenia wojska w razie wybuchu wojny. (New York Herald).

Statki amerykańskie wypłyną pod Vera - Cruz.

(Wat.) Minister amerykański wydał rozkaz flocie Oceanu Spokojnego i Atlantyku, aby stała w pogotowiu. W razie wybuchu wojny okręty wyruszą pod Vera - Cruz i zajmą, po wysadzeniu na ląd wojska, miasto i okolice, jak to miało miejsce kilka lat temu podczas walk z Huertą. Ponadto głównym zadaniem floty będzie też zajęcie miejscowości Tuxpan, gdzie znajdują się wielkie źródła ropy, dostarczanej głównie dla marynarki angielskiej. Zarządzenie to ma na celu zabezpieczenie basenów i źródeł naftowych od zniszczenia.

Przerwanie komunikacji pomiędzy Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi.

(Wat.) „Daily Chronicle“ donosi, że wojska meksykańskie okopały się na froncie pod Juarez. Połączenie telegraficzne pomiędzy Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi poprzez Nogales zostało przerwane wskutek poprzecinania drutów.

Komitet przygotowania wojskowego zwrócił się do ministerium wojny, aby wydało zakaz zaciągania do służby wojskowej robotników, wyrabiających amunicję.

Generał Funston żąda wysyłki wojska.

(Wat.) Generał amerykański Funston zażądał pośpiesznego wystania 65 tysięcy żołnierzy na pogranicze meksykańskie.

Wiadomości kościelne.

Chelmińska diecezja.

Pelplin. Administrację probostwa w Lignowach powierzono wikarowi tamskiemu księdzu Konradowi Wojewódce.

— W piątek, dnia 23 - go czerwca 1916 roku zmarł ksiądz proboszcz Tadeusz Omańkowski w 46 roku życia a 20 roku kapłaństwa. Zmarły urodził się dnia 7 - go września 1871 roku. Proboszczem w Parchowie był od 25 - go marca 1893 roku. S. p. ksiądz prob. Omańkowski był gorliwym duszpasterzem oraz dobrym Polakiem i żywy brał udział w sprawach społecznych naszych braci Kaszubów. Ponieważ śmierć nastąpiła w miesiącu parzystym, przeto prawo do obsadzenia probostwa w Parchowie ma najprzewielebniejszy ks. biskup. Niechaj ziemia kaszubska, którą tak bardzo ukochał, lekką mu będzie. Niech odpoczywa w pokoju!

Ksiądz arcybiskup koloński do rolników.

Ponieważ miasto Kolonia zniżyło ceny na jarzynę, więc okoliczni rolnicy zastrejkowali i nie przywieźli w środę żadnej jarzyny do Kolonii. Wobec tego polecił ks. arcybiskup, by w Boże Ciało księża z ambony zwrócili uwagę, że takie postępowanie rolników jest niepatriotyczne i grzeszne. Rolnicy wobec tego, że i potrzeby ich zdrożały, mają prawo do wyższych cen, atoli nie mogą żądać cen wygórowanych, a zatrzymanie środków żywności jest tyl-

ko popieraniem zamiarów nieprzyjacielskich. Dla tego wystąpił ksiądz arcybiskup przeciw żądzy nierzetelnego zysku.

Z różnych stron.

Wdowa po słynnym milionerze Astorze wychodzi za mąż. (Wat.) „Brooklyn Times“ donoszą, że wdowa po słynnym milionerze Astorze, który zginął podczas pamiętnej katastrofy na „Titanicu“, wychodzi za mąż za W. K. Dicka, milionera i wiceprezesa Manufacturers Trust Company. Jak wiadomo, zapisał Astor swej żonie 25 milionów dolarów pod warunkiem, że nie zawrze drugiego małżeństwa.

Liebknecht przed sądem. (Wat.) Śledztwo pierwiastkowe w sprawie Liebknechta zostało ukończone. Komendantura wojskowa wyznaczyła rozprawę sądową na dzień 28 - go czerwca przed południem. Liebknecht został oskarżony za usiłowanie dokonania zbrodni zdrady wojennej.

Rozprawy będą miały miejsce w gmachu sądu wojennego na Lehrterstrasse.

Zaprzysiężenie nowego gabinetu greckiego. (Wat.) Wczoraj popołudniu nastąpiło zaprzysiężenie nowego gabinetu greckiego. Zaimis został prezesem ministrów i ministrem spraw zagranicznych. Posłowie rządów związkowych zwrócili się z propozycją, aby blokadę Grecji zniesiono wobec ustępliwości rządu greckiego.

O pomnik dla Kitchenera. (Wat.) Podczas zebrania Izby gmin dnia 21 - go czerwca przedłożył premier ministrów angielskich, Asquith, projekt wystawienia na koszt państwa pomnika dla lorda Kitchenera.

Podobny wniosek przedłoży w Izbie lordów lord Crewe.

Rezolucja nacyonalistów irlandzkich. (Wat.) Kongres nacyonalistów irlandzkich przyjął na ostatnim zebraniu rezolucję, wyrażającą zasadniczo zgodę na propozycję M. Lloyd George'a, mającą służyć jako podstawę zgody prowizorycznej.

Przywódca Irlandczyków sir Redmond umawia się z biskupami. (Wat.) Korespondent „Timesa“ z Dublina telegrafuje piśmu swemu co następuje:

John Redmond, przywódca katolików irlandzkich, odbył w poniedziałek po południu konferencję z sześciu biskupami katolickimi Ulsteru. Pogadanka odbyła się za zachętą kardynała Logue. Rezultat pogadanki nie jest znany, wszakże istnieje przeświadczenie, że wskutek tej konferencji łatwiej dojdzie do porozumienia na przyszłym zebraniu Ulsterczyków.

(Pogadanka Ulsterczyków, o której mowa, odbyła się w środę).

Wiadomości potoczne.

Na Polaków w Królestwie pozostających bez sposobu życia ofiarowało grono żołnierzy, jako naoczni świadkowie nędzy od Częstochowy do Wilna i od Miawy do Nowogródka 14,— mk. Poszczególne datki tych wojaków: Janikowski 2,— mk., Zblewski 2,— mk., Gruchała 2,— mk., Sirocki 2,— mk., Synak 2,— mk., Taube 2,— mk., Miąskowski 2,— mk. Razem na 29 - tą ratę 519,20 mk. Ogółem zebraliśmy 12.519,20 marek. Czyn ten szlachetny godzien naśladowania.

Gdańskie Tow. gimnastyczne S o k ó ł urządził w niedzielę dnia 2 - go lipca w Sidlicach w ogrodzie pani Steppuhnowej swą tegoroczną zabawę latoową. Program następujący: Koncert, ćwiczenia gimnastyczne, loterya fantowa i różne rozrywki. Wieczorem o godz. 8 - mej przedstawienie amatorskie. Odegrany będzie obraz w trzech odsłonach z tańcami: Bursztyny Kasi. Miejsce rezerwowane 2,— mk., 1 - sze miejsce 1,50 mk., 2 - gie miejsce 1,— mk., wstęp na salę i do ogrodu 75 fen. W razie niepogody odbędzie się zabawa na sali. Jak z zaproszenia wynika, przeznaczono zysk czysty na naszych ziomków dotkniętych pożogą wojenną. Ze względu na cel tak zacny zachęcamy Szan. Czytelników do jaknajliczniejszego udziału w zabawie. Koncert rozpocznie się o godzinie 4 - tej popołudniu.

Drożyzna materiałów drukarskich. „Gazeta Opolńska“ pisze: Z powodu znacznego podrożenia papieru gazetowego i wszystkich materiałów drukarskich, nie możemy udzielać dotychczasowych rabatów na ogłoszenia i inne zamówienia drukarskie. Wszelkie też zawiadomienia, nie dotyczące całego czytającego ogółu, lecz tylko części takowego, na przykład ogłaszanie wycieczek, pielgrzymek i t. p. mogą być pomieszczone tylko za należytą zapłatą od wiersza (rzadka). Instytucje nasze i przedsiębiorstwa, które gazetom zawdzięczają swój byt i rozwój, powinny sobie uważać za obowiązek, obywatelski teraz, kiedy czasy tak trudne, a innych ogłoszeń brak, pomagać gazetom do podtrzymania bytu przez rozszerzanie, a nie uszczuplanie odpowiednio płatnych ogłoszeń. Chodzi tu zresztą o interes wzajemny. Społeczeństwu, instytucjom, przedsiębiorstwom itd. potrzebna jest prasa i ta zaś, by istnieć, potrzebuje poparcia społeczeństwa. Prosimy o życzliwe uwzględnienie obecnego położenia prasy, które i w przyszłości nie tak prędko się polepszy, lecz prze-

ciwnie, z powodu coraz większej drożyzny niestety ciągle jeszcze pogarszać się będzie!

— **Dr. Mieczysław Nawrowski z Wągrówca** zdał w komisji egzaminacyjnej przy ministerium robót publicznych w Berlinie egzamin państwowy na bu-

Głos z niewoli rosyjskiej. Pan Leon Kowalski, były wydawca „Naszej Gazety“ w Starogardzie, zasyła nam pozdrowienia z Jurjewa Polskiego położonego 80 klm. za Moskwą. W liście swoim donosi, że w jesieni roku zeszłego wzięty do niewoli jako porucznik rezerwy, żyje i jest przy zdrowiu. Pominawszy ograniczenia jeńca, powodzi mu się dobrze. Z naszej strony życzymy mu, aby po skończeniu wojny szczęśliwie wrócił do rodziny i nadal pracował na niwie oświaty ludu naszego.

Do śledzenia walk na rosyjskiej widowni wojny, konieczny jest każdemu dobry atlas wojenny, który podaje wszystkie widownie wojny. Wykonanie jego jest piękne i pozwala śledzić przesuwanie się walczących wojsk w najgłówniejszych zarysach. Przytem każdy z atlasu tego nauczy się z czasem dużo geografii. Zatem wszyscy ci, którzy dotychczas atlasu wojennego jeszcze nie kupili, powinni go sobie zaarż zamówić, tem bardziej, iż cena jest doprawdy nadzwyczaj niska. Piękny atlas ten kosztuje tylko 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk. Za zaliczką 20 fen. więcej. Zamawiać należy krótko pod adresem: „Gazeta Gdańska“ — Danzig.

Szacowanie przyszłego żniwa. Rozporządzeniem Rady Związkowej nakazano szacowanie żniw za rok 1916. Szacowanie dotyczy wszystkich rodzajów zboża, nadających się na żywność. Szacowanie zboża na chleb i jęczmienia odbędzie się od 1 - go do 20 - go lipca, buraków pomiędzy 1 a 25 września. Szacowanie odbędzie się w ten sposób, że na podstawie spisu obszarów zasianych rzeczoznawcy ustalą przeciętny urodzaj na hektarze w poszczególnych gminach.

Inne rozporządzenie Rady Związkowej z dnia 21 - go czerwca zawiera zakaz sprzedaży zboża na pniu z obecnych żniw. Zakaz dotyczy wszystkich rodzajów zboża na chleb i na paszę. Wszelkie kontrakty, dotyczące tych produktów, włącznie zawartych przed wydaniem tego rozporządzenia, nie są ważne. Z pod zakazu wyłączone są 1. sprzedaż zboża na siew. 2. sprzedaż jęczmienia, owsa, mieszaniny, związkowi komunalnemu, w którego obrębie zboże urosło. 3. sprzedaż innych rodzajów zboża związkowi komunalnemu i urzędowi Rzeszy dla zboża. 4. Sprzedaż innych produktów rolnych stowarzyszeniom publicznym.

— **† S. p. Jan Grabarz**, adwokat przy kwidzińskim sądzie nadziemiańskim, prezes okręgu zachodnio - pruskiego Związku Sokołów, opatrzony św. Sakramentami, umarł po dłuższej ciężkiej chorobie w sobotę, dnia 24 - go b. m. w Gdańsku. Zmarły przedwcześnie w kwiecie wieku rokował najpiękniejsze nadzieje i brał gorliwy udział w naszych sprawach społecznych. Był całą duszą oddany przedewszystkiem sprawom Sokolstwa w Niemczech. W Grudniadzu rozpoczął przed kilku laty pracę zawodową jako adwokat, pracując wspólnie z panem radcą drem Łaszewskim. Z Grudziądza zaś przeniósł się do Kwidzyny pełen nadziei i zaufania we własne siły i w przyszłe powodzenie. Śmierć jego przedwcześnie jest wielką stratą dla naszego społeczeństwa. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie! — Pogrzeb odbył się w środę, dnia 28 - go b. m. o godzinie 3 i pół po południu w Gdańsku na cmentarzu świętego Józefa. — Ciężkim ciosem dotkniętej żonie zmarłego wyrażamy nasze najgłębsze spólcucie. Red.

S. p. Adolf Schreter, pastor zboru ewangelickiego w Warszawie i prefekt szkół polskich, zmarł 3-go b. m. w Moskwie, przeżywszy lat 59. Pastor Schreter, który przebywał z wybuchem wojny dłuższy czas w Oliwie, znany był ze swego gorącego patriotyzmu polskiego.

Pruszcz. Strażnik kolejowy Mikołajewski zmienił za przyzwoleniem władzy nazwisko swe na „Nikkel.“

Sypniewo, powiat złotowski. Elew leśniczy Walenty Schulz spadł z kołowca, przyczem ze strzelby jego padł strzał, który ugodził go w ramię. Ciężko rannego przewieziono do domu chorych w Więcborku.

Skarszewy. Konie wójta Partikla z Barken (?) rozbiegły się, gdy tenże jechał dość spadzistą ulicą za ratuszem. Pan Partikel, widząc niebezpieczeństwo, schwycił prędko lejce i zatrzymał wóz tuż przed żelazną poręczą przy rynku bydlęcym, ale mimo to jeden z koni skoczył przez poręcz i potknął się. Panu wójtowi i jego córce nic się nie stało.

Brunsbęrga. Trzynastoletni chłopak Franciszek Wegner wziął do rąk karabin, sądząc, że nie jest nabyty, przyłożył go swemu 17 - letniemu bratu do głowy rzekłszy: „Patrz tylko!“, pociągnął za kurek. W tej samej chwili padł strzał i kula ugodziła nieśczęśliwego w szyję, kładąc go trupem na miejscu.

Somlin. Z zazdrości strzelił z rewolweru jakiś młodzieniec na córkę pewnego gospodarza. Strzały na szczęście są nieśmiertelne. Złoczyńcę aresztowano.

Kwidzyn. Do browaru Desslera włamali się złodzieje, skradłszy znaczniejsze zasoby szynku, kielbas itp. Włamywaczy już przychwycono.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Książki kaszubskie!

O Panu Czorlińskim
co do Pucka po socie jachol

na papierze kredowym 2,50 mk.
na papierze zwykłym 2,—
Jak w Koscierznie kosciołowe obrole 75 „
Jasiek z Kulejl 25 „
Kaszuba pod Władem 25 „
Ludność kaszubska w ubiegłym stuleciu 50 „
Zarys ogólnej plewki i składki pomorsko-kaszubskiej 1,—

Wysyłka za poprzednim nadesłaniem gotówki
lub pobraniem pocztowem (Nachnahme).
Na porte i opakowanie liczyć należy od każdej
marki 10 fen., zaliczka 20 fen. więcej.

Adres nasz:

Gazeta Gdańska — Danzig.

Bank Puck

Eintr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
Puck (Pütz Westph.)

udziela pożyczek
pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów
3% bez wypowiedzenia
3 1/2 % z 1/4 rocznie wypowiedzeniem
4% z 1/2

Lokal kasy, w domu p. Adolpha otwarty w każdą środę
od godziny 9—12 przed południem.

Zarząd:

B. Adolph. Stan. Nawak. M. Lorkowski.
Ks. B. Witkowski, kurator.

Mały katechizm religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcybiskupa. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen.

Katechizm (tak zw. „duży”) religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za rozporządzeniem arcybiskupa. W oprawie płóciennej: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem biskupa generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pelplinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem braknąć w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Jako adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

Ucznia

syna uczciwych rodziców mającego chęć
wyuczenia się drukarstwa, przyjmie zaraz
lub później

Drukarnia „Gazety Gdańskiej.”



Julian Lisiński

Gdańsk Brühlstrasse 21.

zegarmistrz i złotnik

poleca

wój dobrze zaopatrzony skład: zegary
śliczne, regulatory, kukawki, budziki
zegarki kieszonkowe złote i srebrne, złota
biżuteria, jako to bransoletki, kołczyki
piersiaste, krzyżki, łańcuszki, bransoletki itp.
Reparacje wykonuje się szybko i rzetelnie i tanio. Zamówienia
uszkodzenia się odwrotną pocztą. Towary w gotówce.

Postbestellungsformular

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt
die Zeitung „Gazeta Gdańska” mit den Gratisbeilagen
„Gwiazdka Niedzielną”, „Wolne Chwile” für
das III. Quartal 1916 und zahle an Abonnement
1,25 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld).

Dokładny adres
zamawiającego

Obige 1,25 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt

Bank Ludowy—Volksbank.

L. G. m. u. H.

w Sopotach

przyjmuje depozyta

(oszczędności) i płaci

4% bez wypowiedzenia

4 1/2 % z 3-mies. wypowiedz.

Zarząd:

Fr. Tompski. Leon Schultze. J. Szezepański.

STARY OŁÓW

— kupuje —

i płaci po 55 fen. za kilo

przyjmując nawet

mniejsze ilości

Drukarnia „Gazety Gdańskiej”

Grobla Przedmiejska 49. (Vorstädtischer Graben).

Bank ludowy

Eintr. Genossenschaft mit unbeschr. Haftpflicht
w Sierakowicach (Sierakowice)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

płacąc odsetki 3 1/2 i 4 %

stosownie do wypowiedzenia. Dla
dogodności deponentów mamy
konto czekowe na pocztę w
Gdańsku (Danzig) nr. 1074. Prze-
syłki pieniężne kartą płatniczą na
powyższe konto są wolne od
portory.

Zarząd.

Ks. Prob. Lesiński. Makurat. Ćwikliński.

Ucznia

oraz

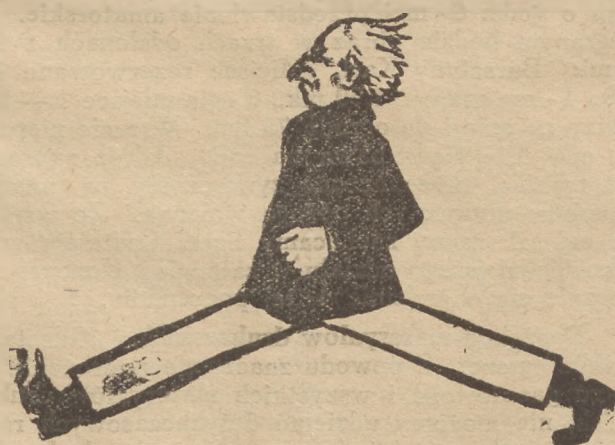
chłopca lub dziewczę

do biura

poszukuje od zaraz lub później

„Gazeta Gdańska”

przy Grobli Przedmiejskiej 49 (Vorstädtischer Graben 49).



Wielkim krokiem

do oświaty dąży ten, kto sobie raz po raz kupi jaką
książkę i czyta pilnie jedną po drugiej.

Darmo wysyłamy

każdemu spisie takich a ciekawych książek. Prosimy
zażądać go na pocztówce, podając dokładny swój a-
dres. Do nas adresować prosimy krótko:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską.”

Książki do nabożeństwa

we wielkim wyborze

dla dzieci przystępujących
do pierwszej Komunii św.

poleca

„Gazeta Gdańska”

Gdańsk—Danzig

Verstädtlicher Graben Nr. 49.

Kto szuka:

pracy,
posady,
służby,
mieszkania,
dzierżawy,
zbytu towarów,
reklamy wyrobów.

Kto potrzebuje:

urzędników,
rządców,
ekonomów,
pomocników,
czeladników,
kucharzy,
kucharek,
pokojówek,
służby.

Kto chce:

wynająć mieszka-
nie, kupić lub
sprzedać gościniec,
handel, gospodar-
stwo itd., pożyczyc
pieniędzy lub po-
dać cośkolwiek do
wiadomości ogółu,

najprędzej i najtaniej
uzyska to przez
ogłoszenia
w „Gazecie Gdańskiej”

najskuteczniejszym
piśmie w Gdańsku
i na Pomorzu.

Makulaturę

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska”.



Niemym jak ryba

musi być każdy, co nie dba
o swą oświatę, a potem wej-
dzie między miedzy. Kto
zatem nie chce pozostać w
tyle za innymi, niechaj za-
da natychmiast spisu taniach,
a ciekawych książek, poda-
jąc dokładny swój adres.
Do nas adresować należy
krótko:

„GAZETA GDAŃSKA”
Danzig.



Kto swoją gazetę
przeczyta,

nie powinien jej niszczyć,
tylko podać dalej sąsiado-
wi takiemu, który „Gazetę
Gdańską” nie czyta, aby
ten mógł się przekonać, jak
pięknie „Gazeta Gdańska”
pisze i sobie potem również
„Gazetę Gdańską” zapisał.
Każdego z czytelników na-
szych prosimy usilnie za-
chęcać w ten sposób do za-
pisywania wszystkich tych,
którzy dotychczas pisma na-
szego nie znają.

Tanie ocentryfugi

dajemy przez cztery tygodnie

na próbie

bez przymusu zakupu.

Generalne zastępstwo

Józef Miotk, Oliwa

Dultzstrasse 5, II Cr.

Antoni Topp w Gnieźnie

Gnesdau b. Schwarzau Kr. Putzig Wpr.

Tak wielką radość



okazują dzieci

które otrzymały od nas ówi-
zczenia w polskim piśmie
Należy tylko podać dokład-
ny adres i nadesłać w zna-
kach pocztowych 20 fen. Ka-
de dziecko powinno do nas
pisać zaraz krótko pod
adresem:

GAZETA GDAŃSKA
Danzig.

Gustownie
na
modnym papierze

wykonane

zaproszenia

— i —

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskiej.